WIADOMOŚCI GRAFICZNE

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE

ROK XX WARSZAWA, 1 CZERWCA 1928 Nr. 11

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI.

Wzorem lat ubiegłych i w tym roku urządzany jest uroczysty obchód „Dnia Spółdzielczości" w pierwszą niedzielę czerwca, t. j. dnia 3 czerwca.

Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości wezwał wszystkie spółdzielnie w całej Polsce do organizowania Komitetów lokalnych, które zajmą się urządzeniem obchodu Dnia Spółdzielczości we wszystkich miastach, miasteczkach, wsiach i osadach całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Za staraniem Centralnego Komitetu wydało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odpowiedni okólnik do szkół o poświęceniu w dniu 2 czerwca 1 godziny nauki na pogadanki lub wykłady o spółdzielczości, jak również w sprawie zachęcania młodzieży do wzięcia udziału w obchodach w dniu 3 czerwca. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało rozkaz do wszystkich garnizonów w sprawie wzięcia udziału przez orkiestry pułkowe w obchodach Dnia Spółdzielczości. Odbędą się także w dniach 2 i 3 czerwca okolicznościowe odczyty radjofoniczne o spółdzielczości.

Korzystamy z „Dnia Spółdzielczości" w Polsce i podajemy szereg danych o rozwoju ruchu spółdzielczego w Polsce.

Według sprawozdania Państwowej Rady Spółdzielczej za rok 1927 było na 31 grudnia 1927 r. w Polsce 15.729 spółdzielni. W tem: spożywców 5.803, rolniczo handlowych 781, mleczarskich i jajczarskich 1.088, kółek rolniczych 155, mieszkaniowych 601, przetwórczych i pomocniczych 134, pracy 45, różnych 3.481.

W spółdzielniach tych zrzeszonych jest około 2 milj. osób, co wraz z rodzinami wynosi 6 milj. czyli około 20% ludności Polski.

Najpoważniejszem zrzeszeniem spółdzielczem jest Związek Spółdzielni Spożywców Rzecz. Polskiej. W końcu 1927 roku skupiał on 870 spółdzielni z 500 tysiącami członków, czyli wraz z rodzinami około 6% ludności kraju. W ostatnich latach obroty Związku znakomicie powiększają się. Oto kilka cyfr:

Rok 1924	Zł. 20.332.000
„ 1925	„ 41.411.000
„ 1926	„ 54.423.000
„ 1927	„ 80.312.000

Widzimy, że w porównaniu do 1926 r. wzrost obrotu wykazał cyfrę wyższą około 50%; znamiennym jest, że w stosunku do roku 1924 obrót obecnie powiększył się czterokrotnie.

Wspaniały rozwój Związku Spółdzielni zawdzięczać należy głównie przyłączeniu się doń wielu istniejących już spółdzielni; niemniej jednak zwiększenie się liczby spółdzielców odegrało tu poważną rolę.

Związek Spółdzielni zajmuje się głównie dostarczaniem zrzeszonym produktów spożywczych. I tu zaobserwować można znaczny rozwój od r. 1924. W r. 1924 członkowie Zw. Spółdz. zakupili 6.263 tonn cukru, 21.454 tonn soli, 649 t. ryżu, 6.567 tonn mąki i artykułów mącznych. W r. 1927 obroty temi produktami wzrosły do 18.449 tonn cukru, 27.822 tonn soli, 3.850 t. ryżu, 15.420 t. mąki i artykułów mącznych. Obecnie Związek Spółdzielni sprzedaje 6% cukru, 9% soli całej konsumcji kraju.

Związek Spółdzielni prowadzi samodzielnie wywóz zagranicę; wywozi głównie meble gięte i jaja. Obrót temi artykułami w 1927 r. wynosił Ł. 73.461, co daje w naszej walucie sumę zł. 3.231.000. Jednocześnie Z. S. S. R. P. jest wielkim importerem artykułów spożywczych zagranicznych; bardzo znaczną część przywozu pokrywa Spółdzielcza Hurtownia Angielska (herbata, kawa, kakao itp.).

Tak poważne obroty uwieńczone zostały dodatniemi rezultatami operacyjnemi. Koszty handlowe wykazały rekordową zniżkę, dając 2.5% w stosunku do obrotu (w 1926 r. — 2.8%). W ogólnym rezultacie Z. S. S. R. P. wykazał sporą nadwyżkę netto, wynoszącą 756.000 zł.

Związek Spółdzielni posiada własne wytwórnie: młyn parowy w Radomsku, fabrykę mydła i pasty w Kielcach i fabrykę cukierków we Włocławku.

Związek Spółdzielni stanowi wielką siłę gospodarczo-organizacyjną. Cały szereg dziedzin życia gospodarczego władze rządowe i komunalne starają się rozwiązać w porozumieniu i przez udział w nich Związku i spółdzielni związkowych. Pierwsza sprawa — to sprawa piekarnictwa w Polsce. W dziedzinie tej Polska jest ogromnie zacofanym krajem. Produkcja chleba odbywa się w nadzwyczajnie niehygjenicznych warunkach. Jednocześnie piekarze prywatni, wyzyskując robociznę, wykazują wysokie koszty produkcji, co wpływa na znaczne podrożenie chleba.

Spółdzielczość spożywców podjęła szeroki plan, by te chorobliwe stosunki uzdrowić. W 100 ośrodkach, gdzie istnieją piekarnie spółdzielcze, postanowiono wprowadzić mechaniczne urządzenia (gniatarki i przesiewacze mąki). Ponadto w 45 większych ośrodkach miejskich i robotniczych spółdzielczość zdąża do wybudowania wzorowych piekarni mechanicznych. W szeregu miast, jak Częstochowa, Warszawa, Żyrardów, Zgierz, Płock i innych powstały piekarnie mechaniczne. W innych miastach szybko przeprowadza się przebudowę.

Jak wielką rolę mechaniczne piekarnie spółdzielcze odgrywać mogą w dziedzinie regulacji cen chleba, wskazuje fakt, że w Częstochowie spółdzielnia „Jedność" dzięki posiadaniu 6-cio piecowej piekarni złamała zmowę piekarzy, żądających w końcu kwietnia r. b. podniesienia ceny chleba do 82 groszy za 1 klg. Spółdzielnia „Jedność" w tym momencie wyrzucała na rynek dziennie 12.000 klg. chleba po cenie 72 groszy i złamała lokaut piekarń prywatnych. Po kilkudniowej walce piekarze prywatni zostali zmuszeni do ustępstw i do obniżki ceny chleba podług norm, wyznaczonych przez Magistrat m. Częstochowy.

Drugą dziedziną, w której Z. S. S. R. P. bierze udział, to państwowa akcja rezerw zbożowych. Akcja ta ma na celu przeciwdziałanie wzrostowi cen żyta i mąki. Z. S. S. R. P. gromadzi rezerwy na terenie Okręgu Łódzkiego, Zagłębia Dąbrowskiego, miasta Częstochowy i innych miast. Akcja ta od sierpnia z. r. do marca b. r. prowadzona była z dodatnim wynikiem; ceny mąki i chleba utrzymywały się na jednym poziomie. Niestety, wskutek przyczyn od spółdzielczości niezależnych — od marca akcja ta załamała się przez znaczną zwyżkę cen żyta, mąki i chleba. Doświadczenie wykazało, że akcja rezerw zbożowych musi być prowadzona na przyszłość w szerszym zakresie, niż dotychczas.

Nową i odrębną dziedziną o charakterze szerszym, którą spółdzielczość zaczyna obejmować — jest kwestja mieszkaniowa. Specjalnie powołany Instruktorjat Spółdzielni Mieszkaniowych przy Związku przeprowadza szereg czynności, mających za zadanie uporządkowanie tej nierzadko zachwaszczonej dotychczas dziedziny. Zw. Sp. Sp. Rz. Polskiej zmierza do tego, by usunąć wielkie rozdrobnienie spółdzielni mieszkaniowych i dąży do wytworzenia niewielu dużych spółdzielni, budujących przeważnie jedno- dwu- i trzy-izbowe mieszkania, celem zaspokojenia głodu mieszkaniowego szerszych mas proletarjatu i inteligencji pracującej.

W szeregu wystąpień „Instruktorjat" zwracał czynnikom rządowym uwagę na potrzebę zwalczania drożyzny cegły i materjałów budowlanych, na konieczność obniżenia oprocentowania pożyczek budowlanych, oraz na szereg innych zagadnień, interesujących spółdzielczość mieszkaniową.

Powyższe dane wskazują, że ruch spółdzielczy jest poważnym czynnikiem w kraju. Ze względu na korzyści, jakie on przynosi, zwalczając wyzysk handlowy, wskazanem jest, by organizacje nasze zachęcały członków do wstępowania w szeregi spółdzielcze. Przyspieszy to wyzwolenie proletarjatu.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI.

Z OBRAD VIII ZJAZDU.

W pięknej sali „Belwederu", jednej z restauracyj Targów Poznańskich, w dniach 27 i 28 maja odbyły się obrady przedstawicieli drukarzy całej Polski — VIII Zjazd. Na Zjazd ten przybyli przedstawiciele zorganizowanych drukarzy z zagranicy, kol. Seitz, przewodniczący Niem. Zw. Druk i członek Rady Sekr. Międz. Drukarzy, oraz kol. Nemeck, przewodniczący Zw. Dr. Czechosłowackich i czł. Rady S. M. Dr.

Pozatem w Zjeździe brali udział: przedstawiciel Kom. Centr., tow. Zdanowski, przedstawiciel Pozn. Rady Zw. Zaw. tow. Klimaszewski, przedstawiciel organizacji kol. niemieckich w Poznańskiem, kol. Fiur Franciszek, przedstawiciel litografów kol. Adamski, przedstawiciele Zw. Rob. Druk., kol. Kelman i Lichtensztejn, delegaci, Zarząd Główny, redaktorzy organów związkowych i sekretarze Okręgów oraz liczne zebrani koledzy poznańscy w charakterze gości.

Na wstępie kol. Tasiemski, przewodniczący Okr. Pozn.-Pomor. w serdecznych słowach powitał przybyłych gości i delegatów. Wyraził szczerą radość, iż Poznańską organizację spotkał zaszczyt przyjęcia dostojnych przedstawicieli kolegów z zagranicy w murach Poznania; dziękował, iż koledzy przyjęli zaproszenie i odbywają VIII Zjazd w ich starym grodzie. Przekonany jest, iż obrady VIII Zjazdu przyczynią się do wzmocnienia naszej, tak drogiej nam organizacji, i do poprawienia naszego bytu.

Po przemówieniu powitalnem chór kolegów poznańskich odśpiewał pieśń „Cześć pracy!"

Właściwe obrady Zjazdu otworzył kol. Gottschalk, przew. Zarz. Gł., witając w imieniu Związku przedstawicieli zagranicy i bratnich organizacyj. Wskazał, iż najbliższemi zadaniami naszej organizacji są: rozszerzenie jej i wzmocnienie, cennik ogólno-krajowy, polepszenie świadczeń i wiele innych spraw.

Przypomniał, iż w ubiegłym okresie straciliśmy na zawsze szereg towarzyszy, którzy stali na czele ruchu naszego, jak: Leon Misiołek, Dymitr Krawczuk, Chowański Wojciech, Błażej Sikorski, Przybylski, Ekiert Zygmunt, Szlachta Józef i wielu innych. Zebrani, czcząc pamięć zmarłych, powstali podczas tej części przemówienia kol. Gottschalka.

W dalszym ciągu kol. G. wskazuje, iż prócz walk z wyzyskiem ściśle zawodowym, musimy prowadzić walkę z całym obozem kapitalistów, musimy domagać się podniesienia obecnych głodowych zarobków prawie całego proletarjatu polskiego, musimy przeciwstawić się atakom Lewiatana, zbratanego z obszarnikami, na ustawodawstwo robotnicze a w szczególności na 8-godzinny dzień pracy. Musimy iść ręka w rękę z całym zorganizowanym proletarjatem, gdyż tylko tą drogą zdołamy zwalczyć wyzysk i zdobyć sprawiedliwy ustrój państwowy.

Otwiera obrady i proponuje powołać do prezydjum kol. Tasiemskiego, Kożucha, Gajka i Kusyka. Wobec zatwierdzenia proponowanego Prezydjum, przewodnictwo obejmuje kol. Tasiemski. Na sekretarza Prezydjum powołano kol. Preidla.

Głos zabrał kol. Seitz, witając obradujących w imieniu Sekr. Międz. Druk., w imieniu Zw. Druk. Niem. oraz w imieniu wszystkich zorganizowanych drukarzy w Europie. Dziękuje za serdeczne przyjęcie; zapewnia, iż czuje się wśród drukarzy polskich, tak jak między swemi. Zaznacza, iż kol. Grundbacher, sekr. M. Druk., nie mógł przybyć osobiście na Zjazd, gdyż w tymże czasie wypadła mu droga gdzieindziej. Podaje kilka szczegółów o Zw. Druk. Niem., który po klęsce inflacyjnej podniósł się zupełnie i dziś liczy 81.000 czł. w tem 15.000 skł. maszynowych. Kapitały wzrosły już do 10 miljon. marek, organizacja posiada dom w Berlinie, podziwiany przez inne zawody, a nawet uznany przez architektów za pierwszorzędny gmach. Życzy, by Zjazd dał jaknajlepsze wyniki polepszając organizację i byt drukarzy w Polsce, tem samem wzmacniając powagę i znaczenie proletarjatu drukarskiego w całym świecie.

Kol. Nemecek: Pierwszy raz ma zaszczyt reprezentować w Polsce Zw. Cz. Druk. Pomimo to, nie czuje się tu obco, gdyż spotkał kolegów, z którymi przed laty w Austrji razem pracował. Zorganizowani drukarze polscy, po odzyskaniu przez naród niepodległości, rozszerzyli swą działalność i objęli większe tereny; równocześnie z tem spadły na nich większe obowiązki.

Robotnicy stanowią wielką siłę, lecz, niestety, dziś niema jeszcze wśród nich zupełnej jedności i dlatego nie zawsze są stroną mocniejszą w walce z kapitałem. By stać się naprawdę silnymi, muszą się zjednoczyć w każdym kraju i skupić się międzynarodowo. Widzi, iż drukarze w Polsce dużo na polu jednolitości organizacyjnej zrobili, widzi, iż pracują dalej i w imieniu Zw. Dr. Czechosłowacji życzy jaknajlepszych rezultatów tej pracy.

Kol. Lichtensztejn wita Zjazd w imieniu Zw. Rob. Druk. Nie po raz pierwszy przedstawiciele żydowskiego proletarjatu drukarskiego biorą udział w obradach kolegów polaków. Jest to zapewne poraz ostatni, gdyż obie organizacje polska i żydowska nawiązały rokowania co do połączenia się. Przekonany jest, że obrady przyczynią się do organizacyjnego wzmocnienia się proletarjatu drukarskiego w Polsce i przybliżą nas do ustroju socjalistycznego.

Kol. Fiur składa w imieniu Zw. Druk. Niem. w Polsce serdeczne życzenia pomyślnych obrad.

Kol. Adamski w imieniu litografów wita Zjazd. Oczy całej Polski drukarskiej są zwrócone na obrady Zjazdu. Niech będą one jaknajpomyślniejsze.

Tow. Klimaszewski powitał Zjazd w imieniu Pozn. Rady Zw. Zaw.; zaznacza, iż Zjazd powinien odbyć się w salach Rady Miejskiej, dziś nie mogliśmy tego osiągnąć, lecz osiągniemy w niedalekiej przyszłości. Wzór organizacyjny, jaki mają robotnicy poznańscy w postaci Zw. Druk. oddziaływa. Proletarjat organizuje się zawodowo, zacieśnia węzły porozumienia między zawodami i międzynarodowo. Zjazd dzisiejszy jest dowodem tej pracy robotniczej. Niech da on jak najlepsze rezultaty!

Kol. Tasiemski podziękował dostojnym gościom za udział i słowa zachęty, poczem odczytał nadesłane powitalne depesze. Na wniosek kol. Kożucha postanowiono wysłać od Zjazdu depeszę do strejkujących kolegów w Estonji, życząc im zwycięstwa.

Na wniosek kol. Kusyka uchwalono wysłać powitalne depesze do bibl. Ossolińskich z okazji 100-lecia oraz na zjazd bibljofilów.

Kol. Tasiemski odczytał projektowany porządek dzienny Zjazdu i regulamin obrad, które zostały zatwierdzone. Poczem dokonano wyboru komisyj mandatowo - djetowej, statutowo - regulaminowej, wnioskowej i zmiany funduszów i świadczeń.

Protokuł z VII Zjazdu zatwierdzono.

Kol. Szczucki uzupełnił ogłoszone w druku i rozdane członkom sprawozdanie Zarz. Gł. kilkoma ogólnemi uwagami. Wspomniał o bezrobociu, które tamowało nasze prace organizacyjne i cennikowe, zmuszając do tracenia czasu, pieniędzy i energji na łagodzenie skutków bezrobocia. Pomimo to, organizacja poszczycić się może dobremi wynikami. Okręgi Lwów, Kraków, Śląsk, pod względem wysokości zarobków posunęły się naprzód. Warszawa odradza się organizacyjnie i jest w przededniu cennikowego odrodzenia.

Sprawozdanie kasowe wykazuje przewyżkę wpływów nad wydatkami.

Nie wszystkie uchwały VII Zjazdu zostały załatwione. Nie doszło do połączenia z Zw. Rob. Druk. Chwilowe nieporozumienia połączenie odwlokły, lecz z pewnością dojdzie ono do skutku. Rozpoczęliśmy wstępne kroki w połączeniu się z kol. Niemcami na Śląsku na Pomorzu i w Poznańskiem i uzyskaliśmy potwierdzenie ze strony tych organizacyj, iż do tego samego dążą. Wkrótce Związek nasz będzie organizacją wszystkich, świadomie walczących o swój byt drukarzy. Nie wątpimy, iż niezorganizowani i dziś lekkomyślnie należący do nieprzyjaznych nam organizacyj, przejrzą na oczy, zrozumieją, gdzie naprawdę drukarz znajduje obronę i przyłączą się do nas.

Przed dyskusją, na wniosek kol. Weisa przekazano Kom. Mand. sprawę mandatu dla Oddz. Piotrkowskiego.

W dyskusji nad sprawozdaniem szereg kolegów omawiało sprawy lokalne i ogólne zarówno ze stanowiska ściśle zawodowo - drukarskiego, jak i ogólno - robotniczego. Omawiano także bolączki, jak potrzebę rozszerzenia działalności na Kresy i drobne miejscowości w Kongresówce, podkreślono nierównomierny wzrost zarobków w poszczególnych miejscowościach, wskazując, iż jest on zależny od siły organizacji w danej miejscowości. Podkreślono, iż ustawy robotnicze nie są wykonywane, 8-godzinny dzień pracy jest przekraczany bezkarnie, ustawa o zabezpieczeniu starości wstrzymana. Wskazywano przykłady, iż w Wąbrzeźnie młodociani i kobiety pracują po 16 g dz. a inspektor nie przeszkodził temu. Ustawa przemysłowa pozwala na zaniedbywanie kształcenia zawodowego. Przedstawiciel introligatorów we Lwowie zwrócił uwagę, iż organizacja nasza mało zajmuje się ruchem zawodowym introligatorów. Wskazano również na potrzebę organizowania uczniów, gdyż w niektórych oddziałach nic się w tym kierunku nie robi. Rezultatem tych uwag jest zgłoszenie szeregu rezolucyj.

Koledzy ze Zw. Rob. Druk. wyjaśniają ze swej strony przyczyny nieporozumień z Okr. Warsz. — co wywołało dodatkowe wyjaśnienia ze strony przedstawicieli Okr. Warsz. Sprawę tę załatwiono zapomocą rezolucji, wspólnie opracowanej, która została następnie przez Zjazd przyjętą.

Kom. Rew. złożyła oświadczenie, iż w ubiegłym okresie 5 razy sprawdzała księgi, dokumenty i gotówkę i za każdym razem znalazła wszystko we wzorowym porządku; wobec czego wnosi, by Zjazd sprawozdanie Zarz. Gł. zatwierdził.

Po kilku uwagach kol. Szczuckiego, sprawozdanie jednogłośnie zatwierdzono.

Po przerwie obiadowej otrzymał głos tow. Zdanowski, przedstawiciel Kom. Centr. Na wstępie wyraził żal, iż nie zdążył na otwarcie Zjazdu, lecz stało się to z powodu opóźnienia pociągu. Stwierdza, iż Zjazd ma poważne sprawy do załatwienia, jak powiększenie świadczeń skupienie organizacyjne, obrona przed atakami na ruch robotniczy, domaganie się rozszerzenia ustawodawstwa robotniczego, a w szczególności żądanie wydania ustawy o ubezpieczeniu na wypadek starości i inwalidztwa. Wiele tych spraw załatwić się da, jedynie wspólnie z robotnikami innych zawodów. Jako przedstawiciel wszystkich klasowo zorganizowanych robotników, wzywa do jak najściślejszej łączności i życzy obradom jak najpomyślniejszych rezultatów.

Komisja Mandatowa zawiadamia, że mandaty sprawdziła i uznała, iż są one należycie przyznane. Piotrkowowi mandatu nie przyznała. Natomiast proponuje przyznanie Okr. Lwów jeszcze 2 mandatów. Po pewnej dyskusji przyznano Okr. Lwów jeden mandat dodatkowy.

Poddano pod głosowanie rezolucję Zarz. Gł. uzgodnioną z przedstawicielami Zw. Rob. Druk. następującej treści: „W sprawie połączenia ze Zw. Rob. Druk. (Żyd. Zw. Druk), VIII Zjazd aprobuje uchwalone przez Zarz. Gł. podstawy tego połączenia z uwzględnieniem odpowiedniego przedstawicielstwa w Z. Gł. Zjazd oświadcza, że Związek stoi na stanowisku równości prawa do pracy wszystkich pracowników drukarskich.

Po pewnej dyskusji rezolucję przyjęto 13 głosami przeciwko 7.

Przystąpiono do 6 p.: Zmiana wysokości funduszów i świadczeń. Referuje ją kol. Wesołowski. W dyskusji niektórzy koledzy, jak Burkot, Szczucki, Stefanicki, Nowakowski, przestrzegali przed zbyt wysokiem podwyższaniem świadczeń, gdyż może ono wywołać deficyt w niektórych zrzeszeniach. Koledzy: Wesołowski, Chałupka, Dymek, Murawiecki, Glinko, Kożuch, Moszyński, Kusyk i inni dowodzą, iż podwyższyć można. W rezultacie wnioski Komisji o podwyższeniu zapomóg bezrobotnym przyjęto, natomiast podwyżkę świadczeń dla chorych odrzucono.

Przyjęty wniosek Komisji brzmi jak następuje:

VIII Zjazd uchwala:

Wobec tego, że dotychczasowy podział procentowy wkładki na poszczególne fundusze był, jak mówi doświadczenie z ubiegłego okresu sprawozdawczego, nieproporcjonalny w stosunku do wydatków, ustanawia się podział wkładki w sposób następujący:

Wkładki I kategorji: 30% fundusz bezrobotnych i przesiedlin 1.05 zł., 3% podróżnych 10 gr., 14% chorych 50 gr., 8% inwalidów 28 gr., 4% sierot 14 gr., 4% pogrzebowy 14 gr., 15% lokalny 52 gr., 7% strejkowy 25 gr., 15% centralny 52 gr. Razem 3.50 zł.

Wkładki II kategorji: 63% fundusz bezrobotnych 47 gr., 7% strejkowy 6 gr., 15% lokalny 11 gr., 15% centralny 11 gr. Razem 75 gr.

Wkładki III kategorji: 63% fundusz bezrobotnych 25 gr., 7% fundusz strejkowy 3 gr., 15% fundusz lokalny 6 gr., 15% fundusz centralny 6 gr. Razem 40 gr.

Zapomogi dla bezrobotnych podwyższono: po zapłaceniu 26 wkł. bezrobotny otrzymywać będzie 3 zł. dziennie; po zapłaceniu 156 wkładek — 3.50 dziennie.

W II kategorji po 1.00 zł. dziennie.

W III kategorji po 60 gr. dziennie.

Nowe świadczenia wchodzą w życie z dn. 1 lipca 1928 r.

Punkt 7: wkładka II kat. dla wykwalifikowanych—po referacie kol. Witkowskiego i po obszernej dyskusji załatwiono przez przyjęcie następujących rezolucyj:

„Zjazd uchwala: dla członków I kat. (wykwalifikowanych w miejscowościach nowozorganizowanych na terenie b. Kongresówki i w województwach wschodnich, ustanawia się wkładki i świadczenia w wysokości połowy obowiązujących dla I kategorji wkładek i świadczeń.

Zastosowanie tej wkładki wprowadzone być może jednak tylko czasowo i tylko w tych miejscowościach, gdzie Wydz. Wyk. nie będzie widział możności zorganizowania ich na podstawie normalnej wkładki.

Uchwała niniejsza nie może być zastosowana do tych członków, którzy w obecnej chwili płacą pełną wkładkę (3.50 zł.)".

„W razie poprawy stosunków lokalnych, umożliwiających płacenie pełnej wkładki lub przesiedlenia się członka do miejscowości, w której pełna wkładka i pełne prawa obowiązują, przy obliczaniu praw do zapomóg ze wszystkich funduszów Związku, liczy się dwie wkładki za jedną".

Punkt 8. Koła Kształcenia zawodowego przy Oddziałach Związku—referował kol. Moszyński, wskazując na konieczność, by Oddziały zajęły się szerzeniem zawodowego kształcenia, zwłaszcza wśród uczniów.

Po dyskusji przyjęto rezolucje Zarz. Gł. oraz kol. Weissa i Kożucha.

Brzmią one, jak następuje:

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem, zaliczając drukarstwo do przemysłu, a nie, jak dotąd, do rzemiosła, sprawia, iż praktykująca w zakładach drukarskich młodzież, wolna obecnie od obowiązku składania egzaminu fachowego po ukończeniu praktyki, może nie osiągać tego poziomu wykształcenia zawodowego, jak dawniej, przy obowiązku składania egzaminu.

Celem zapobieżenia temu, VIII Zjazd uchwala zakładanie i prowadzenie przez Oddziały Związku, wszędzie gdzie to jest możliwe, kół kształcenia zawodowego, których zadaniem będzie uzupełnienie wiadomości fachowych uczącej się zawodu młodzieży, a również i wykwalifikowanych.

Przy Oddziałach Związku winny powstać Komisje Egzaminacyjne, które poddawać będą egzaminowi fachowemu każdego zgłaszającego się członka Związku drukarza, który dopiero co ukończył praktykę, a egzaminu kwalifikacyjnego nigdzie nie składał.

Zarząd poczyni starania celem uzupełnienia ustawy przemysłowej, któraby wyraźnie mówiła, iż muszą istnieć komisje egzaminacyjne przy korporacjach graficznych, w skład których weszłby również przedstawiciele naszego Związku i które podawały nowowypisanych przymusowemu egzaminowi. VIII Zjazd, biorąc również pod uwagę potrzebę podniesienia poziomu uzdolnienia zawodowego pracowników wykwalifikowanych, poleca Oddziałom organizowanie kół wzgl. wykładów zawodowo - technicznych. Wskazane jest, by koła i Oddziały przesyłały sobie wzajemnie referaty.

Kol. Wesołowski zreferował w imieniu Kom. Stat.-Regul. zmiany, jakie ona proponuje. Proponowane zmiany odczytano punkt po punkcie. Większość z nich została przyjęta. Z braku miejsca narazie nie podajemy przyjętych zmian.

Po załatwieniu tej sprawy przystąpiono do wyborów. Przewodniczący wyjaśnił, iż redaktor „Wiad. Graf." w myśl przyjętych zmian w statucie nie podlega wyborowi, a będzie powołany drogą konkursu; przeto na redaktora nie należy głosować. Zebrane głosy oddano Kom. Skrut. do przeliczenia.

Punkt 11. Wnioski Zarządu Głównego. Referuje kol. Szczucki. Po dyskusji zostały przyjęte. Niektóre z nich uzupełnione zostały dodatkowemi rezolucjami. Wnioski i rezolucje podajemy w tej kolei, jak były przyjęte.

VIII Zjazd Związku Zawodowego Drukarzy i Pokr. Zawodów w Polsce, odbyty w dniu 27 i 28 maja, poleca Zarządowi Głównemu niezwłoczne powołanie Komisji Cennikowej, któraby na podstawie danych z każdego Okręgu opracowała ogólnokrajowy cennik.

Zjazd wzywa Zarząd Okręgów i Oddziałów do wytężonej pracy w kierunku wprowadzenia na swoich terenach regulaminu pracy i cennika ogólnokrajowego.

Wprowadzenie przez VII Zjazd świadczeń związkowych dla chorych, inwalidów, sierot, podróżnych, przesiedlających się, oraz wsparć pogrzebowych, a także zwiększenie dawniej już istniejących świadczeń dla bezrobotnych umożliwiło nam zawarcie umów wzajemności ze Związkami Drukarzy 20 krajów europejskich. Dzięki tym umowom członkowie nasi mają prawo do korzystania z wyżej wyszczególnionych świadczeń na terenie każdego z tych 20 Związków, mają możność szukania zagranicą pracy i wiedzy fachowej przy materjalnem poparciu drukarskich organizacyj zawodowych.

Na przeszkodzie do należytego wykorzystania przez nas dobrodziejstw, płynących z umów wzajemności, stoi niezmiernie wysoka cena paszportów zagranicznych, uniemożliwiająca wręcz naszym bezrobotnym udawania się zagranicę dla zdobycia pracy.

Wobec powyższego, VIII Zjazd Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce, obradujący w Poznaniu w dn. 27 i 28 maja 1928 r., zwraca się do miarodajnych czynników rządowych o przyznanie członkom Związku, udającym się na podstawie regulaminu Związku i zawartych przez Związek umów wzajemności zagranicę w celu znalezienia sobie pracy lub pogłębienia swej wiedzy fachowej, bezpłatnych, względnie ulgowych paszportów zagranicznych.

Wobec szkodliwości wpływów ołowiu na stan zdrowia pracowników przemysłu drukarskiego, powodujących liczne wypadki zatrucia ołowiem VIII Zjazd Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce, obradujący w Poznaniu w dn. 27 i 28 maja 1928 r., domaga się od władz powołanych wydania zarządzeń, któreby ilość osób, wystawionych na niebezpieczeństwo zatrucia ołowiem ograniczały do liczby, niezbędnej dla normalnego rozwoju przemysłu drukarskiego, usuwały od pracy w zecerniach te kategorje pracowników, które najłatwiej ulegają zatruciu, a bez których przemysł obyć się może, jak kobiety i robotnicy młodociani, wreszcie wprowadzały do zakładów pracy takie warunki higjeniczne, w których niebezpieczeństwo zatrucia byłoby zmniejszone do minimum.

W tej mierze VIII Zjazd wysuwa następujące postulaty, o zrealizowanie których ogół drukarzy będzie walczył niezmordowanie:

1) wprowadzenie zakazu zatrudniania w zecerniach młodocianych, używanych w charakterze sił pomocniczych, oraz kobiet;

2) ograniczenie ilości uczniów drukarskich do norm niezbędnych dla zaspokojenia zapotrzebowania przemysłu na ręce robocze i podniesienie granicy wieku uczniów do lat 16-tu;

3) wydanie rozporządzenia, regulującego sprawy pomieszczeń, przeznaczonych na drukarnie (wykluczenie suteryn i strychów, określenie minimum pojemności i powierzchni podłogi na jednego pracownika, oraz minimalnej wysokości pomieszczenia, określenie powierzchni okien i t. d.);

4) wydanie rozporządzenia w sprawie higjeny w zakładach drukarskich (stan podłóg, ścian, sposób ich czyszczenia, obowiązek posiadania odkurzaczy elektrycznych, spluwaczki, wentylacja, szatnie, umywalnie, ręczniki, mydło, jadalnie, ubrania robocze i t. d.);

5) wprowadzenie ścisłej kontroli władz nad wykonywaniem przez przedsiębiorstwa powyższych zarządzeń i powołanie do współpracy w charakterze oficjalnym przedstawicieli Związku Drukarzy.

Sprawę częstszego wydawania „Wiadomości Graficznych" przekazano do załatwienia Wydz. Wyk.

Punkt 12. Wnioski Okr. i Oddziałów. Kom. Wnioskowa przedłożyła następujące wnioski do przyjęcia, zaznaczając, iż redakcję wniosków uzgodniła z wnioskodawcami.

Zjazd stwierdza, że klasa robotnicza Polski, oddająca swe siły, zdrowie i życie dla dobrobytu kraju i ludzkości, pozbawiona jest wszelkiej opieki na starość. Za trudy swe i poświęcenie zostaje jej tylko kij żebraczy na starość. Dlatego VIII Zjazd wzywa Rząd do przedłożenia Sejmowi, opracowanej już ustawy o ubezpieczeniu na starość i na wypadek inwalidztwa.

Zjazd, wskazując na notoryczne przekraczanie ustawy o 8 godz. dniu pracy, oraz ustawy o urlopach, domaga się kategorycznie od władz państwowych bezwzględnego stosowania wobec winnych przewidzianych ustawą kar.

Zjazd wzywa W. W. do powzięcia wszelkich kroków w celu organizowania poszczególnych miejscowości w b. Kongresówce i na Kresach kładąc szczególny nacisk na zorganizowanie większych środków, jak Lublin.

Zjazd, stwierdzając niczem nieusprawiedliwioną rozpiętość płac z zawodzie drukarskim, będący wynikiem braku umów cennikowych w wielu oddziałach Związku, wzywa je do podjęcia wszelkich wysiłków w kierunku zawarcia takich umów.

Stwierdzając wzrastającą z dnia na dzień drożyznę przy niskich zarobkach robotniczych, przy których klasa robotnicza zmuszona jest prowadzić życie głodowe i pozbawiać siebie i swą rodzinę potrzeb kulturalnych, domaga się od władz w drodze ustawy ustalenia i przymusowego stosowania minimum płac zarobkowych.

Rodziny rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe zmuszone są wobec znikomych zasiłków ustawowych cierpieć głód i nędzę. Wobec powyższego VIII Zjazd domaga się od Rządu podwyższenia tych zasiłków do takich norm, które pozwalałyby na znośne utrzymanie.

Zjazd wzywa Oddziały do organizowania uczniów w tych miejscowościach, gdzie dotychczas nie są zorganizowani.

Zjazd poleca W. W. zaprowadzenie członkowskich książeczek wkładkowych.

Zjazd poleca Zarz. Gł. poświęcenie więcej uwagi sprawom członków introligatorów.

Przyjęto rezolucję protestującą przeciw zatrudnianiu poborowych w drukarniach i polecono W. Wyk. poruszyć tę sprawę u władz.

Po przyjęciu wniosków odczytano rezultaty wyborów. Do Zarządu Gł. weszli kol. Burkot Antoni, Glinko Kazimierz, Gottschalk Jan, Jeliński Zygmunt, Koral Wacław, Stefanicki Władysław, Szczucki Władysław, Szyndler Mieczysław, Witkowski Adam oraz przewodniczący z następujących oddziałów: Krakowskiego, Lwowskiego, Łódzkiego, Poznańsko - Pomorskiego, Śląskiego i Wileńskiego; na zastępców powołani zostali: Fontasiewicz Franciszek, Gajek Bolesław, Żyburski Teodor oraz wice przewodniczący wyżej wymienionych oddziałów.

Do Komisji Rewizyjnej powołani zostali: kol. Kuśmierski Stanisław, Szoszko Antoni, Szrajer Stefan, Ziemiański (Lwów) i Marciniak (Poznań). Na zastępców: Łaśkowski Alfred, Miałkowski Teodor, Miłobędzki Aleksander.

Do Sądu Polubownego: Miałan Józef, Minich Eugenjusz, Żegawko Józef, Dobrzyński Wacław, Gołuchowski Antoni. Na zastępców: Garusiewicz Marjan, Kowalski Karol i Marczak Juljan.

Kol. Kożuch zaprasza na następny Zjazd do Krakowa. Zaakceptowane.

Kol. Kusyk. Porządek dzienny po dwudniowych obradach wyczerpaliśmy. Rozjeżdżamy się do domów. Rezultaty naszej pracy są pokaźne: Postanowiliśmy wzmocnić agitację, by teren naszej działalności rozszerzyć, mamy dotrzeć do najdalszych zakątków. Chcemy by wszyscy drukarze, bez różnic narodowych i politycznych tworzyli jedną organizację. Obradowaliśmy poważnie, szczerze, niejedno gorzkie słowo padło, lecz było ono wypowiedziane dla dobra organi-

zacji. Mówiliśmy o niedomaganiach gospodarczych, o Wspólnocie, powołanej za staraniem i ze środków pryncypałów, w celu wytworzenia bezustannych tarć i niezgody w naszych szeregach. Niech głos Zjazdu dotrze do wszystkich, którzy stawiają zaporę zjednoczeniu drukarzy w Polsce, niech się dobrze zastanowią nad tem, co czynią; niech wezmą za przykład zachód, gdzie drukarze stanowią jedną organizację w każdym kraju. Dziękujemy przedstawicielowi M. Sekr. Dr. i przewodniczącemu Zw. Druk. Niem. kol. Seitzowi, oraz przedstawicielowi Czechosłowackiej Org. Druk. kol. Nemeckowi za zaszczycenie Zjazdu swoją obecnością i żywe zainteresowanie się obradami. Dziękujemy gospodarzom za serdeczne przyjęcie, przyjęcie na określenie którego brak mi słów.

Niech żyje międzynarodowa organizacja drukarzy!

Niech żyje Związek Drukarzy w Polsce!

Kol. Seitz. Kończycie obrady. Wyrażam podziw i uznanie dla waszej ochoczej i pełnej rzeczowości pracy. Obrady i wnioski znajdą bezwątpienia należyty oddźwięk w kraju. Przewodniczący dziękował mi za udział w Zjeździe, chcę wierzyć że i przedstawiciel organizacji polskiej nas zrewizytuje i szczerze ucieszymy się, gdy przybędziecie na nasz Kongres do Frankfurtu nad Menem.

Nemecek: Dziękuję serdecznie za prawdziwie koleżeńskie przyjęcie. Życzę wam, abyście posuwali się stale naprzód w waszej pracy. We wrześniu r. b. obradować będzie Zjazd Druk. Czechosłowackich w Pradze, zapraszamy waszych przedstawicieli, by przyjacielskie węzły utrwalić jeszcze mocniej.

Kol. Tasiemski: Budujmy organizację na solidnych podstawach. Jeżeli chcemy, by organizacja spełniała swe obowiązki względem członków, przedewszystkiem sami winniśmy wypełniać swe obowiązki względem organizacji. Niech przyszły Zjazd w Krakowie zastanie nas zjednoczonymi i silnymi.

Niech żyje solidarność międzynarodowa Drukarzy!

Z OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.

I Posiedzenie Zarządu 20.IV 1928 r. Przewodniczył kol. Jabłoński F. Protokuł prowadził kol. Kozłowski K. jun. Obecni koledzy: Bulwin, Wesołowski J., Kruczkowski, Rebizond, Zach, Wołek, Marszałek, Seichter, Morawiecki, Koczub, Kukulski, Piekarski, Oberski, z Sekcji personelu pomocn. tow. Orzechowski, z Sekcji introligatorów kol. Bartosik. Nieobecni kol.: Krawczuk (chory), Rossowski (chory), Grabski, Gaiński.

Po odczytaniu protokułu i przyjęciu go do wiadomości — zdał kol. Jabłoński obszerne sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Zarządu Gł. w Warszawie, które po dyskusji przyjęto do wiadomości. Następnie załatwiono następujące wpływy: 1) Przyjęto do wiadomości pisma: Antoszewskiego o wystąpieniu z organizacji i pismo Okręgu Poznańskiego z odpowiedzią na uwagi nasze i "ostrzeżenie w sprawie druk. „Gromuś - Orłowskiego". 2) Pisma Sekcji introligatorów, a) przyjęcia ich na lokatorów do „Ogniska", b) jednomiesięcznego zwolnienia nowowstępujących członków od wpisowego, c) agitowania po drukarniach i przyciągania na członków introligatorów pracujących w drukarniach — we wszystkich trzech wypadkach załatwiono przychylnie. 3) Pisma Rady Związków Zawodowych o kursach objaśniających nowe ustawy przemysłowe i o Walnej Konferencji Rocznej Związków Zawodowych przyjęto do wiadomości. 4) Pismo Komisji kult.-oświat. o uroczystości zamknięcia kursu zawodowego przyjęto do wiadomości i postanowiono wysłać jako delegata Zarządu kol. Wesołowskiego J. 5) na wniesione pismo Kółka Mandolinistów Druk. uchwalono subwencję 150 zł. 6) Przyjęto jako nowowpisanych bez wpisu kolegów: Mańka Bernarda, trawiacza z druk. „Polonia" w Katowicach i Woźniaka Władysława, maszynistę z druk. Muzeum techn. - przem. 7) Przyjęto za wpisem kol. Freimana Alfreda z druk. A. Ende w Jordanowie. 8) Podanie kol. Bulagi z Tarnowa o zaliczenie mu starych praw, załatwiono w ten sposób, że ma spłacić zaległe wkładki do Stow. lokalnego po 3.50 tyg. 9) Wykreślono: Pflastra Henryka i Kostucha Władysława z powodu zalegania z wkładkami. 10) Po rozpatrzeniu pisma kol. Rauscha Bronisława, Zarząd stanął na stanowisku uchwały zapadłej na posiedzeniu w dniu 22 marca 1928 r. 11) Pismo kol. Kołtonowicza wniesione w ostatniej chwili — odłożono do następnego posiedzenia.

Przyjęto do wiadomości następujące sprawy załatwione przez Prezydjum: 1) Ostrzeżenie o blokadzie drukarni „Gromuś-Orłowskiego", wysłano do Centrali i „Wiad. Graf." 2) Interwenjowano u insp. pracy w sprawie pracowania nieletnich dziewcząt w druk. „Gromuś-Orłowski" w nocy, na skutek czego po sprawdzeniu faktu przez inspektora, wniesiona została na tę drukarnię skarga do prokuratorji. 3) W sprawie zatargu wynikłego w Krynicy w druk. Ryglewicza między kol. Knapikiem a właścicielem tejże drukarni o niewypłacanie mu według umowy i zaleganie z wypłatami sprawa została pomyślnie załatwiona po interwencji Prezydjum. 4) W drukarni „Sztuka" wynikł konflikt z litografami, którzy złamali umowę zawartą z naszym Związkiem, żądając obecnie usunięcia z maszyn offsetowych naszych kolegów; — sprawa jest w toku. 5) W drukarni Silberinga wybuchł konflikt między kolegami a właścicielem o przesunięcie godzin obiadowych; — w sprawie tej interwenjował kol. Wesołowski J. na miejscu i sprawa została załagodzona po myśli cennika. W sprawie kolegów Gąsieckiego i Morawskiego, którzy zostali wydaleni z drukarń, — postanowiono w sprawie pierwszego zwrócić się o opinję do kolegów. Mężów zaufania z druk. „Ill. Kurjera Codz."; drugiemu polecono sprawę oddać do sądu przemysłowego. Następnie wybrano Komisję do opracowania wniosków na Zjazd. Do Komisji weszli koledzy: Wesołowski J., Kruczkowski, Marszałek i Kozłowski jun. Po załatwieniu drobnych spraw, posiedzenie zakończono o godzinie 12 i pół w nocy.

ŚW. P. DYMITR KRAWCZUK

W Święto Robotnicze, dnia 1-go maja dotknął kolegów krakowskich cios bolesny, ponieważ z szeregów ich ubył na zawsze jeden z najwybitniejszych, najpracowitszych oddany całą duszą życiu organizacyjnemu ś. p. kol. Dymitr Krawczuk, członek Zarządu Głównego, przewodniczący Okręgu krakowskiego, prezes Stow. emerytalnego „Siła", wiceprezes Rady Nadz. Kasy Zaliczkowej drukarzy krakowskich i t. d., przeżywszy lat 44.

Przez jego śmierć organizacja drukarzy poniosła niepowetowaną stratę. Ś. p. kol. Krawczuk całą duszą był oddany swej organizacji od wczesnej swej młodości aż do ostatniej chwili. — Już w młodości swej poświęcił się pracy organizacyjnej, bo, mając lat dwadzieścia parę, był skarbnikiem Filji organizacji krakowskiej ku ogólnemu uznaniu Kolegów, gdyż przez szereg lat tą godnością go obdarzali. Jemu ma organizacja do zawdzięczenia utrzymanie się podczas wojny. Jako skarbnik, ś. p. kol. Krawczuk chodził po drukarniach krakowskich i zbierał od Kolegów wkładki, nawołując przytem niezorganizowanych do wstępowania z powrotem do organizacji, ażeby w ten sposób można było wypłacać zasiłki w czasie choroby, inwalidztwa i sierotom. Były to ciężkie chwile do przetrzymania, a dzięki energicznemu poświęceniu ś. p. kol. Krawczuka, Koledzy postanowili gremjalnie przystępować do organizacji.

Ukryta, długotrwała choroba, nie pozwoliła ś. p. kol. Krawczukowi dłużej pracować w organizacji, to też na krótki czas usunął się od pracy celem poratowania zdrowia. Nie trwało to długo, gdyż przywiązanie ś. p. t. w. Krawczuka do „Ogniska" zmusiło Go do niemal codziennego uczęszczania do Stowarzyszenia.

Kiedy Koledzy radzili Mu, aby po pracy szukał świeżego powietrza, odpowiadał ś. p. kol. Krawczuk, że woli z Towarzyszami niedoli spędzać wolne chwile. Tak był przywiązany ś. p. kol. Krawczuk do Kolegów i swego zawodu, który ukochał nad wszystko. Całe życie spędził ś. p. kol. Krawczuk w pracy organizacji drukarzy, pracując w konsumie, zajmując się poprawą doli pracowników drukarskich, często wy ływany był jako delagat do pertraktacyj cennikowych, broniąc z wielką energją postulatów drukarzy. Przed dwoma laty blisko został przewodniczącym Związku Zawodowego Drukarzy w Krakowie i na tem stanowisku pozostał aż do śmierci, zasłużywszy się godnie swym Kolegom.

Cześć Jego pamięci!

Na skutek śmierci przewodniczącego ś. p. kol. Krawczuka zebrał się Zarząd Okręgu w czwartek, dnia 3-go maja b. r. o godz. 11 przedpoł. na nadzwyczajne żałobne posiedzenie. Po przemówieniu zastępcy przew. kol. Jabłońskiego i uczczeniu pamięci zmarłego, postanowiono urządzić pogrzeb swojemu przewodniczącemu na koszt organizacji oraz sprawić wieniec od Okręgu krakowskiego.

W sobotę dnia 5 maja b. r. o godzinie 5 i pół popoł. odbył się pogrzeb ś. p. kol. Krawczuka rzy nader tłumnym udziale kolegów krakowskich, członków sekcyj personelu pomocniczego i introligatorów, przedstawicieli Związków Zawodowych, P. P. S., przedstawicieli właścicieli drukarń, delegatów Okręgów lwowskiego i śląskiego i wielu innych.

Po odśpiewaniu przez chór drukarzy krak. „Beati mortui" — ruszył kondukt pogrzebowy z kaplicy na cmentarzu Rakowickim. Na czele szła orkiestra robotnicza, poczem niesiono kilkanaście wieńców, między któremi wyróżniały się wieńce od Okręgów krakowskiego, lwowskiego oraz Sekcji personelu pomocniczego drukarskiego. Dalej nieśli koledzy na swych barkach trumnę ze zwłokami swego drogiego kolegi, poza którą szła rodzina, koledzy i publiczność. Odśpiewaniem przez chór drukarski i odegraniem przez orkiestrę robotniczą pieśni żałobnych, oddano ś. p. kol. Krawczukowi ostatnią przysługę.

Tłumny udział kolegów i publiczności był najlepszym dowodem, jaką sympatją cieszył się Zmarły.

ŚW. P. GAWEŁ STANISŁAW

Z szeregów drukarzy krakowskich ubył w dniu 21 kwietnia 1928 r. ś. p. kol. Gaweł Stanisław, korektor drukarni Uniwersyteckiej, przeżywszy lat 58. Kolega niezwykle czynny i prawego charakteru, który poza pracą dla dobra kolegów i organizacji nic nie widział. Oprócz pracy dla organizacji, pracował również dla ogółu robotników już od młodości i przed przeszło 35 laty był pierwszym sekretarzem Stow. robotniczego „Siła", które było zawiązkiem dzisiejszej P. P. S. w Krakowie.

Choć na pozór człowiek surowy, był jednak pełen wyrozumienia i dobrego serca, a w swych obowiązkach, jakiemi go koledzy krakowscy obdarzali, nie pozwolił, aby ktoś czuł do organizacji choćby cień niezadowolenia. Przez długie lata piastował różne wysokie godności, był prezesem Zgromadzenia Tow. „Ogniwo", prezesem Kasy chorych drukarzy, prezesem Kasy zaliczkowej, wiceprezesem Rady Nadzorczej Spółki spożywczej drukarzy i t. d.

Żegnany przez chór drukarzy oraz orkiestrę robotniczą, odprowadzony przez liczne grono kolegów, przedstawicieli właścicieli drukarń oraz delegatów P. P. S., spoczął pełen uznania oraz serdecznego żalu wszystkich, którzy z nim jakąkolwiek styczność mieli.

Cześć Jego pamięci!

ADRES REDAKCJI: AD. MICKIEWICZA Nr. 1, M. 13 (ŻOLIBÓRZ). ADRES ADMINISTRACJI: MIODOWA 6, I PIĘTRO.— KONTO P. K. O. Nr. 99
PRZEDPŁATA: MIESIĘCZNIE 30 GROSZY — CENA OGŁOSZEŃ: ZA 1 WIERSZ NONPARELOWY JEDNOŁAMOWY GROSZY 50
WYDAWCA: ZWIĄZEK ZAWODOWY DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE — REDAKTOR: ANTONI BURKOT

Złożono w drukarni „Robotnik" Warecka 7, odbito w drukarni „Merkel, Olesiński i S-ka" Chłodna 37.